

W Skawinie zakończyła się akcja „Uszyj масeczkę dla sąsiada”

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: środa, 27, maj 2020 13:15

Małgorzata Orłowska

Odsłony: 526

Już tylko kilkaset масek ochronnych zostało do rozdania w 43-tysięcznej Skawinie. W ramach akcji "uszyj масeczkę dla sąsiada" niemal wszyscy mieszkańcy gminy zostali bezpłatnie zaopatrzeni w maski ochronne wielokrotnego użytku.

27 maja sołtys Pozowic odebrał ostatnie paczki z własnoręcznie uszytymi przez mieszkańców масeczkami. Akcja została zorganizowana przez burmistrza Norberta Rzepisko. Zakładała ona zakup materiałów niezbędnych do stworzenia 43 tysięcy масeczek ochronnych wielokrotnego użytku. Na terenie miasta i sołectw zostały wyznaczone punkty, w których mieszkańcy mogli pobrać paczki z bawełną, nićmi i taśmami wraz z instrukcją szycia. Wcześniej należało umówić się telefonicznie. Z uwagi na bezpieczeństwo organizatorzy zachęcali, by odebrać jak najwięcej materiału i rozdać go swoim sąsiadom. Gotowe масeczki były oddawane z powrotem do punktów lub dostarczano je bezpośrednio do Urzędu Miasta i Gminy w Skawinie.

Mieszkańcy niemal wszystkich miejscowości w gminie zaangażowali się w akcję. W social mediach publikowano zdjęcia, na których mieszkańcy chwalili się wzorami i kształtami swoich масeczek. Szyto także w rozmiarach dostosowanych do dzieci i młodzieży. Jeżeli jedno z sołectw było już zaopatrzone w maski ochronne, wtedy zaczynało szyć dla sąsiednich miejscowości. Pracowano w szkołach i przedszkolach, w akcję zaangażowali się także urzędnicy - po godzinach pracy tworzyli масeczki i dostarczali je.

- Jestem bardzo pozytywnie zaskoczony tak dużym odzewem mieszkańców, którzy swój prywatny czas postanowili poświęcić na wsparcie swoich sąsiadów. Wielki wkład miały też Ochotnicze Straże Pożarne - druhowie zaangażowali się nie tylko w szycie масeczek, ale także w ich rozdawanie. Za pomocą megafonów zainstalowanych w wozach bojowych informowali o dostarczaniu масeczek do skrzynek pocztowych, przypominali także o zaleceniach sanitarnych. Ogromne podziękowanie dla sołtysów, rad sołeckich, pań z kół Gospodyń Wiejskich oraz wielu wolontariuszy. Dla nas wszystkich był to wielki sprawdzian, zdecydowana większość zdała go celująco - mówi burmistrz Skawiny Norbert Rzepisko.

Decyzja o zorganizowaniu akcji została podyktowana została zarówno troską o zdrowie mieszkańców, jak i odpowiedzialnością za finanse publiczne. Zakup materiałów niezbędnych do szycia kosztował gminę 60 tysięcy złotych, natomiast gotowe масeczki to wydatek rzędu 260 tysięcy złotych. Oszczędności zostaną przeznaczone na bieżące funkcjonowanie gminy. Kupione gotowe масeczki byłyby jednorazowe, natomiast te uszyte przez mieszkańców są z wysokiej jakości bawełny, która nadaje się do prania i wielokrotnego użytku.

Więcej o akcji „Uszyj масeczkę dla sąsiada” możesz przeczytać w naszym wywiadzie z burmistrzem Skawiny, Norbertem Rzepisko: www.wartowiedziec.pl.